

<p>W

Niedziela w Palmowem 13 kwietnia 2014, grupa Przyjaciół Raby przeprowadziła akcję sprzątania brzegów rzeki Raby. Kilkunastoosobowa ekipa wózków wraz z członkami rodzin, wyposażona w rękawice, worki i wodery, a także samochodem terenowym z przyczepą wyzbierała odpady w rejonie starego i nowego mostu w Dobczycach, na plażach w Niezdowie, Winiarach i Kunicach, w okolicy ujścia potoku Krzyworzeka, a także w pobliżu starego młyna w Gdowie.

W sumie zebrano pięć przyczep odpadów (około 150 worków) z czego 1/3 na terenie Gminy Dobczyce, a 2/3 na obszarze Gminy Gdów. Oczywiście czynnikiem znajdowania śmieci w wodzie czyli na obszarze w zarządzie RZGW.

Najtrudniejszym miejscem do sprzątania okazały się brzegi w okolicy starego młyna w Gdowie. Znajdowało się tam mnóstwo czynniki samochodowych, kabli, pieluch, szyb, lusterek i innych niebezpiecznych i szpeczących krajobraz odpadów. Bardzo trudne były też rozlewiska powyżej nowego mostu w Dobczycach, z których nie było możliwości wyłowienia zatopionych worków.

W pozostałych miejscach nie widać już na szczęście wielkogabarytowych śmieci. Głównie zalegały pozostawione po remontach pianki uszczelniające, a po libacjach rozbite szklane butelki, puszki, opakowania po chipsach i styropiany z fast foodów. Miejmy nadzieję, że osoby, które pozostawiły te rzeczy nad wodę, czytając ten artykuł i zawstydzą się swoim zachowaniem.

Z bardziej przyjemnych informacji warto wspomnieć o fakcie, że w rejonie Niezdowa i Winiar niewiele było roboty dla sprzątających. Na tym odcinku ewidentnie widać efekty sprzątanego lat poprzednich i wypoczywający tam plażowicze, rowerzyści, biegacze i wózkarze dzieli się z Przyjaciółmi Raby zadowoleniem z tego faktu. Jeden z napotkanych turystów podzielił się nawet takim oto spostrzeżeniem:

- Wie Pan, ja od dwóch lat przyjeżdżam wypoczywać tylko tutaj nad Rabiną na plażę, bo to jedyne miejsce w rejonie Krakowa, gdzie na górskiej rzece nie widzę wiszących na drzewach worków, a na kamieniach nie muszę co przyjazd zbierać syfu. Super, że się nie poddaliście i macie sprzątanie regularnie!

Mimo wszystko, liczymy, że zadowolonych z kontemplacji natury bez śmieci będzie przybywać a syfu ubywać. Dzika Raba to piękne miejsca i wszyscy powinni mieć możliwość wypoczynku nad jej brzegami w spokoju umysłu, który zapewni jedynie nieskażone środowisko.

Dziękujemy Urzędowi Gminy Gdów i Urzędowi Gminy i Miasta Dobczyce za dostarczenie rękawic i worków oraz utylizację zebranych odpadów.

A oto imienna lista uczestników akcji: Piotr Augustynek, Paweł Augustynek Halny, Szymon Augustynek, Antoni Augustynek, Andrzej Ciesielski, Marta Ciesielska, Adam Fronc, Maciej Lewski, Wiktor Morajko, Andrzej Gołek, Jacek Pachecki, Jarosław Przytuła, Gabriel Pyka, Wiktoria Pyka, Paweł Rycaj, Krzysztof Rycaj.